



Sygn. akt IV CK 320/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

SSA Aleksandra Marszałek

w sprawie z powództwa Banku P.(...) SA w W. Oddziału w K. przeciwko B. A. i T. A. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2005 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 3 września 2002 r. Sąd Okręgowy w K. nakazał pozwanym I. Ś., D. Ś., B. A. i T. A., aby solidarnie zapłacili powodowemu Bankowi P.(...) S.A. w W., I Oddziałowi w K. kwotę 815932,53 zł z odsetkami oraz kosztami. Sprzeciw od tego nakazu wnieśli jedynie pozwanym B. A. i T. A.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2000 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od nich taką samą kwotę, jak w nakazie, określając ich odpowiedzialność jako solidarną z pozostałymi pozwanymi w zakresie wynikającym z częściowo prawomocnego nakazu.

Apelację pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 listopada 2004 r. uwzględnił jedynie w części dotyczącej kosztów postępowania, oddalając ją w całym pozostałym zakresie. Sąd ten oparł rozstrzygnięcie na następujących podstawach.

Pozwani byli wspólnikami spółki cywilnej i każdy z nich był uprawniony do prowadzenia spraw spółki w zakresie wynikającym z umownie sprecyzowanego podziału zadań; w umowie określono, że wspólnik D. Ś. jest uprawniony do dysponowania środkami na rachunku bankowym spółki.

W dniu 1 maja 1999 r. pozwani B. A., T. A. i D. Ś. zawarli z powodowym bankiem umowę o prowadzenie rachunków bankowych, podpisali kartę wzorów podpisów i upoważnili D. Ś. do jednoosobowego podejmowania czynności.

W dniu 18 maja 1999 r. pomiędzy wymienionymi osobami, a powodowym bankiem została zawarta umowa o udzielenie kredytu obrotowego, przeznaczonego na finansowanie bieżącej działalności spółki; kredyt miał być przekazywany w ciężar rachunku kredytowego, na dobro rachunku bieżącego kredytobiorców. W czerwcu 2000r. do długu wynikającego z udzielonego kredytu przystąpiła czwarta pozwana. Do umowy z bankiem została dołączona umowa spółki. Po zmianach umowy kredytowej, ostateczny termin spłaty całego kredytu przypadał na 30 listopada 2001 r. Niesporna jest wysokość niespłaconego kredytu: kapitału w kwocie 648599,45 zł oraz odsetek umownych w sumie 147524,10 zł; kwoty te łącznie składają się na dochodzoną w niniejszym procesie należność główną.

W dniu 3 marca 2001 r. pozwani B. A. i T. A. powiadomili bank, że cofają pełnomocnictwo udzielone wspólnikowi D. Ś. do dysponowania środkami na rachunku spółki, a 21 marca 2001 r. powiadomili o tym tego wspólnika. W dniu 4 kwietnia 2001 r. pozwani (skarżący) wypowiedzieli swoje udziały w spółce.

Sąd pierwszej instancji ocenił, a Sąd Apelacyjny oceny tej nie zakwestionował, że nie było skuteczne odwołanie pełnomocnictwa udzielonego przez skarżących przy zawieraniu umowy rachunku bankowego, bowiem decydujące znaczenie miały zasady reprezentacji określone w umowie spółki, obejmujące upoważnienie D. Ś. do dysponowania środkami na wspólnym rachunku bankowym. Umowa spółki w tym zakresie nie została zmieniona.

Wobec niespornych faktów dotyczących niespłacenia kredytu oraz jego wysokości, powodowemu bankowi przysługuje roszczenie o zapłatę w dochodzonej pozwym wysokości. Rozważenia w tej sytuacji wymagał, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesiony przez pozwanych zarzut potrącenia. Został on skonstruowany przez

skarżących w ten sposób, że powodowy bank odmawiając skuteczności ich oświadczeniu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa D. Ś. i uwzględniając jego dyspozycje co do wypłat z konta, naraził pozwanych na szkodę w kwocie odpowiadającej co najmniej wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Szkoda ta, według pozwanych, była następstwem zwłoki wierzyciela (banku) w jednej z form przewidzianych w art. 486 § 2 k.c. – gdy wierzyciel „odmawia dokonania czynności, bez której świadczenie nie może być spełnione”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powoływane przez pozwanych okoliczności nie odpowiadają hipotezie art. 486 § 2 k.c. Odmowa dokonania czynności, bez której świadczenie nie może zostać spełnione dotyczy przypadków, w których konieczność współdziałania wierzyciela wynika z samego charakteru świadczenia. Spełnienie świadczenia z umowy kredytowej nie wymaga współdziałania wierzyciela, gdyż nie musi on wykonywać żadnej czynności, od której zależy spełnienie świadczenia przed dłużnika.

Wymieniając przewidziane w art. 498 k.c. przesłanki potrącenia, Sąd Apelacyjny wskazał, że w pierwszej kolejności pozwani musieliby wykazać, że przysługuje im w stosunku do banku wymagalna wierzytelność. Pozwani jednak istnienia takiej wierzytelności nie udowodnili, bowiem ogólnikowe ich twierdzenie, że powód przez nienależyte wykonanie umowy rachunku bankowego naraził ich na szkodę równą co najmniej kwocie dochodzonej pozwem, nie może być uznane za wykazanie tej przesłanki potrącenia.

Pozwani oparli kasację na podstawie naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie: art. 486 k.c. „polegającego na uznaniu”, że spełnienie świadczenia z umowy kredytowej nie wymaga współdziałania wierzyciela, ponieważ nie musi on dokonywać żadnej czynności, od której zależy spełnienie świadczenia przez dłużnika w niniejszej sprawie oraz art. 498 k.c. „przez uznanie, że w sprawie brak jest dowodu na istnienie wymagalnej wierzytelności wobec powoda”.

Skarżący zarzucili też naruszenie przepisu postępowania – art. 217 § 1 k.p.c., przez „pominięcie wniosku pozwanych o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy VIGC (...)”, celem wykazania wysokości środków wypłaconych przez powoda osobie nieuprawnionej i umożliwienia tym samym wykazania wysokości poniesionej przez pozwanych z tego powodu szkody oraz jej potrącenia z wierzytelnością powoda.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację pozwanych, „przez oddalenie powództwa w całości” ewentualnie o uchylenie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wadliwie ujęty i nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 217 k.p.c.

Zarzuty kasacji mogą dotyczyć jedynie postępowania przed sądem drugiej instancji. Wniosek o „przeprowadzenie dowodu z akt” został oddalony przez Sąd Okręgowy i nie został ponowiony w postępowaniu apelacyjnym, co wyklucza możliwość skutecznego zarzucenia Sądowi Apelacyjnemu „pominięcia” tego dowodu. W kasacji nie wskazano przepisów z zakresu postępowania odwoławczego, które miałyby ulec naruszeniu w tej instancji. Niezależnie od tej pierwszorzędnej przyczyny bezzasadności omawianej podstawy kasacyjnej, należy wskazać przyczyny dalsze: 1. nie istnieje „dowód z akt”, możliwe jest jedynie wnoszenie o dopuszczenie konkretnych dowodów przeprowadzonych w innym postępowaniu i znajdujących się w jego aktach; skarżący takich dowodów nie powołali 2. postępowanie, o którym mowa, toczyło się z udziałem pozwanych, co oznacza, że dowody w nim przeprowadzone były im znane i mogły zostać oznaczone i powołane w niniejszym procesie 3. jeśli, jak twierdzą pozwani, powód nie przedstawił kompletu kopii przelewów, to oznaczałoby także ich brak we wskazywanych aktach 4. pozwani mieli możliwość wnioskowania o zobowiązanie powoda do złożenia określonych dokumentów, a ewentualna odmowa podlegałaby ocenie Sądu w ramach art. 233 § 2 k.p.c.

W przedstawionym stanie rzeczy, powołana w kasacji podstawa naruszenia przepisów postępowania należało ocenić jako nieusprawiedliwioną.

Obrona pozwanych w procesie opierała się na twierdzeniu, że przysługuje im w stosunku do powoda podlegająca potrąceniu wymagalna wierzytelność. Aby obrona ta mogła okazać się skuteczna, konieczne było sprecyzowanie wierzytelności co do wysokości oraz powołanie i udowodnienie jej podstaw.

Tymczasem: po pierwsze - twierdzenie, że pozwanym przysługuje w stosunku do powoda wierzytelność „co najmniej w kwocie” odpowiadającej wierzytelności powoda nie spełnia podstawowego wymagania w zakresie zgłoszenia ściśle określonej wierzytelności do potrącenia, po drugie – w kasacji w ogóle nie zostały powołane podstawy, w ramach których mogłoby zostać zakwestionowane ustalenie Sądu oraz jego ocena prawna co do niewykazania zdarzeń mających stanowić źródło szkody.

Według pozwanych, źródłem szkody było nieuwzględnienie ich oświadczenia o odwołaniu pełnomocnictwa dla wspólnika D. Ś. i w konsekwencji realizowanie przez bank dyspozycji osoby nieuprawnionej. Tezy tej nie podzielił Sąd, uznając, że uprawnienie wskazanego wspólnika wynikało z wiążącej, dołączonej do umowy rachunku bankowego, umowy spółki; dlatego – według Sądu – nie można mówić, aby doszło do wypłacenia ze wspólnego rachunku bankowego środków pieniężnych osobie nieuprawnionej. Konsekwencją tego była ocena, że brak jest podstaw do przypisania bankowi niewłaściwego działania i wyrządzenia szkody pozwanym, a tym samym, że brak jest szkody, mogącej być źródłem wierzytelności podlegającej potrąceniu.

Próba podważenia stanowiska Sądu mogłaby się opierać na sformułowaniu zarzutów dotyczących umowy spółki i zasad jej reprezentacji albo przepisów dotyczących prowadzenia tzw. bankowych rachunków wspólnych, czy też na kwestionowaniu wykładni umów spółki i rachunków bankowych oraz oświadczeń złożonych przy ich zawieraniu. Wymagałoby to jednak objęcia tych kwestii podstawami kasacji, przez wskazanie przepisów, które miałyby zostać – według skarżących – naruszone przez Sąd oraz przez uzasadnienie tak sformułowanych podstaw.

W kasacji pozwanego nie została powołana żadna podstawa kasacyjna, w ramach której kwestie te we wskazanych, czy też innych jeszcze, aspektach, mogłyby być rozważane przez Sąd Najwyższy. Brak jest więc podstawy kasacyjnej umożliwiającej kontrolę prawidłowości stanowiska Sądu co do niewykazania przesłanek przypisania powodowemu bankowi działania wadliwego, narażającego pozwanych na szkodę, będącą źródłem wierzytelności nadającej się do potrącenia ze skutkiem umorzenia.

Oczywiste jest, i to w stopniu zwalniającym od szczegółowej analizy, że kwestie te nie mogły być rozważane w ramach podstawy naruszenia art. 498 k.c. Dodatkowo więc tylko trzeba wskazać na wadliwe określenie formy naruszenia tego przepisu jako „uznanie, że brak jest w sprawie dowodu na istnienie wymagalnej wierzytelności wobec powoda”.

Omówione względy przesądzały o oddaleniu kasacji, jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw.

W istocie czyni to bezprzedmiotowym rozważanie zarzutu naruszenia art. 486 § 2 k.c., gdyż o zwłoce wierzyciela można mówić jedynie wówczas, gdy wierzyciel odmówił dokonania czynności, której powinien był dokonać.

Według zawilej konstrukcji prezentowanej przez skarżących, „odmowa dokonania czynności” to odmowa uwzględnienia ich zastrzeżeń zmierzających do nierealizowania

przez bank dyspozycji trzeciego wspólnika, dotyczących rachunku wspólnego; wynikiem tego miało być uszczuplenie środków na tym rachunku, co z kolei pozbawiło pozwanych możliwości spełnienia zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej.

Taka konstrukcja zarzutu załamuje się już na pierwszej przesłance, bowiem – jak to wcześniej wyjaśniono – nie zostało w kasacji podważone stanowisko Sądu, że bank nie tylko nie miał obowiązku, ale wręcz nie był uprawniony do odmowy wykonywania dyspozycji trzeciego wspólnika, współposiadacza wspólnego rachunku. Nie można więc twierdzić, że bank odmówił dokonania czynności, która była jego powinnością w ramach istniejącego stosunku zobowiązaniowego (pamiętając, że przez „odmowę dokonania czynności” pozwani rozumieją odmowę uwzględnienia ich zastrzeżenia). Upraszczając, nie zostało w sprawie wykazane, by bank odmówił dokonania czynności, której powinien był dokonać.

Niezależnie od tego, rację ma Sąd, gdy twierdzi, że nawet gdyby została wykazana podstawa faktyczna twierdzeń pozwanych, nie odpowiadałaby ona hipotezie normy zawartej w art. 486 § 2 k.c., traktującej o zwłoce wierzyciela polegającej na odmowie dokonania czynności, bez której świadczenie nie może być spełnione.

Wyplacenie przez bank środków zgromadzonych na rachunku bankowym osobie nieuprawnionej – jeżeli taka sytuacja zostanie wykazana – może być w zakresie skutków prawnych postrzegana, według różnych poglądów, jako źródło obowiązku odszkodowawczego albo jako stan, w którym po stronie posiadacza pozostaje roszczenie o wypłaceniu mu środków, które miał zgromadzone na rachunku. Jednak w sprawie niniejszej nie zostało wykazane, by doszło do wypłacenia pieniędzy osobie nieuprawnionej, co czyni bezprzedmiotowymi jakiegokolwiek dalsze rozważania w tej kwestii.

W każdym razie, z przyczyn wynikających z tego, co wcześniej powiedziano, nie mogła być uznana za usprawiedliwioną kasacyjna podstawa mająca polegać na niewłaściwym zastosowaniu prawa materialnego „art. 486 § 2 k.c., polegającego na uznaniu, że spełnienie świadczenia z umowy kredytowej nie wymaga współdziałania wierzyciela (...)”.

Omówione przyczyny uzasadniały oddalenie kasacji, na podstawie art. 393¹² k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 lutego 2005 r. (stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).